

Historia uniwersyteckich studiów

W poprzednim numerze zamieściliśmy pierwszą część „Historii uniwersyteckich studiów stomatologicznych w Poznaniu”. W tym numerze część II obejmująca okres po 1950 r. Przeczytamy między innymi o próbach zastąpienia tytułu doktora medycyny radzieckim kandydatem nauk. AB

W styczniu 1950 r. Studium Lekarsko-Dentystyczne zostało przekształcone w Oddział Stomatologii przy Wydziale Lekarskim w powołanej wówczas, wydzielonej z Uniwersytetu Poznańskiego, samodzielnej uczelni wyższej: Akademii Medycznej. Pierwszym dyrektorem tego Oddziału został farmakolog prof. dr hab. Józef Dadlez (1950–1953), później, do roku 1969 funkcję tę pełnił prof. dr hab. Kazimierz Stawiński. W październiku 1952 r. katedry i zakłady Oddziału Stomatologii otrzymały nieco większe, ale nadal niewystarczające pomieszczenia w oddzielnym budynku (dawnym Collegium Kopernickiego) przy ul. H. Świecickiego 4.

W pierwszych latach istnienia Studium Lekarsko-Dentystycznego i później Oddziału Stomatologii przy Wydziale Lekarskim kadra nauczycieli akademickich była bardzo szczupła. Stąd poza kształceniem studentów trzeba było dobierać i szkolić przyszłych asystentów. Początkowo zespół dydaktyczny składał się tylko z kilku lekarzy i lekarzy dentystów posiadających doświadczenie zawodowe.

Jako studentka pierwszego rocznika studiów stomatologicznych w Poznaniu pamiętam przede wszystkim dr. med.

Profesor Maria Krystyna Kobylańska



Profesor zwyczajny Maria Krystyna Kobylańska jest jedną z pierwszych absolwentek poznańskiej stomatologii, którą ukończyła w 1949 r. W tym samym roku rozpoczęła pracę w Uniwersyteckiej Poliklinice Dentystycznej, a w 1951 r. obroniła tytuł doktora medycyny dentystycznej. Stopień doktora habilitowanego uzyskała w 1967 r., będąc adiunktem Katedry i Zakładu Stomatologii Zachowawczej Akademii Medycznej. W 1969 r. została kierownikiem tej jednostki – do roku 1990, kiedy to odeszła na emeryturę.

Rudolfa Sarrazina i lek. med. Tadeusza Ziółkiewicza (dr w 1950 r.) oraz naturalnie prof. dr. Leona Laknera, a ponadto lek. med. Władysława Lewandowskiego, lek. med. Zbigniewa Krajewskiego, lek. med. Józefa Kałużnego, lek. med. Zofię Barańczak, lek. med. Marię Godlewską-Vetulani, lek. med. Mariana Gondzika.

Kadra dydaktyczna powiększała się jednak szybko poprzez dobór kończących studia, zdolnych absolwentów Studium Lekarsko-Dentystycznego.

Po powołaniu w roku 1950 Oddziału Stomatologii i przyznaniu mu etatów stopniowo powstał zespół ludzi, który w trudnych warunkach lokalowych, przy skromnym wyposażeniu w sprzęt prowadził zajęcia kliniczne, szkoląc stosunkowo duże grupy studenckie. Zajęcia te, na dwie lub cztery zmiany, trwały od godz 8.00 do 20.00. W tej sytuacji początkowo cały wysiłek skierowano na obowiązki dydaktyczne, głównie przy fotelu pacjenta. Chętnych do leczenia się nigdy nie brakowało, poczekalnia zawsze była pełna oczekujących pacjentów.

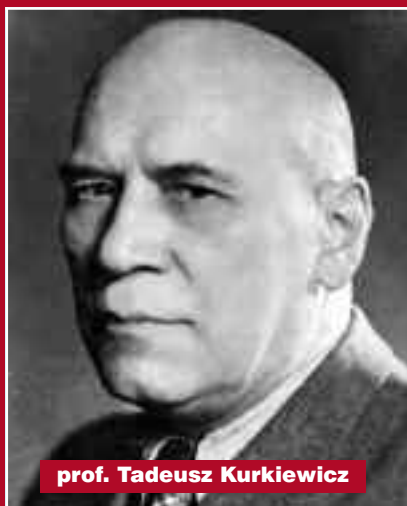
O jakiejś pracy naukowej w tym czasie nie myślano, nie było na to warunków, a dostęp do piśmiennictwa minimalny. Poza starymi, przeważnie przedwojennymi podręcznikami i ewentualnie czasopismami – „Stomatologia” w języku rosyjskim, ewentualnie w języku czeskim o podobnej nazwie i rodzime „Czasopismo Stomatologiczne”

– nie było dostępu do aktualnych źródeł w dziedzinie lecznictwa stomatologicznego na Zachodzie. I prawdopodobnie takie nastawienie do pracy naukowej trwałoby jeszcze długo, gdyby nie wiadomość, że od 1953 r. zostanie w Polsce Ludowej we wszystkich uczelniach i Polskiej Akademii Nauk zniesiony stopień doktora i zastąpiony stopniem kandydata nauk – jak to miało miejsce w Związku Radzieckim. Informacja ta zmobilizowała ówczesną starszą kadre Oddziału Stomatologii, posiadającą już stopnie naukowe (prof. dr Leon Lakner, dr med. Rudolf Sarrazin będący na etacie zastępcy profesora oraz dr Tadeusz Ziółkiewicz, będący świeżo po doktoracie), aby zachęcić młodszych kolegów o stosunkowo krótkim jeszcze stażu zawodowym do podjęcia własnych badań i obserwacji, które mogłyby stanowić podstawę do napisania rozprawy doktorskiej.

Temat pracy trzeba było jednak sobie samodzielnie wymyślić, zaplanować jakieś badania i obserwacje, wykonać je, opracować, omówić i wyciągnąć wnioski potwierdzone odpowiednią dokumentacją. Stąd poziom tych prac nie mógł być na ogół specjalnie wysoki, ale wielu spośród ówczesnych asystentów udało się wówczas sprostać wymaganiom i uzyskać stopień doktora medycyny dentystycznej. Okazało się to możliwe dzięki niezwykłej życzliwości i wspaniałomyślności



stomatologicznych w Poznaniu



prof. Tadeusz Kurkiewicz



prof. Stefan Różycki



prof. Stefan Dąbrowski



prof. Rudolf Sarazin



prof. Leon Lakner



prof. Józef Jarząb

silny konflikt jeszcze z okresu przedwojennego.

W celu otrzymania stopnia doktora poza rozprawą trzeba było zaliczyć kolokwium z antropologii u prof. dr. A. Wrzoska, a następnie zdać ustny egzamin z historii medycyny oraz z przedmiotu, czyli stomatologii. Egzaminatorem z tego ostatniego był prof. dr L. Lakner, który wszystkie prace firmował i oceniał. W latach 1950–1952 odbyły się cztery takie sesje egzaminacyjne na stopień doktora nauk dentystrycznych. W 1950 r. doktoryzowały się tylko dwie osoby, m.in. Marian Gondzik, w 1951 r. natomiast w czasie dwóch sesji stopień dr med. dent. otrzymało 13 osób, m.in. Zofia Barańczak, Kazimierz Stawiński, Barbara Perzyna, Maria Kobylańska (późniejsi samodzielni pracownicy naukowcy, którzy w przyszłości habilitowali się, zostali kierownikami katedr i zakładów).

W 1951 r. doktoraty uzyskało też kilku ogólnie lubianych i szanowanych nauczycieli akademickich, tj. Anna Magas, Stanisława Suchoń, Władysław Lewandowski i Henryk Grajkowski. W 1952 r., w czasie ostatniej wówczas sesji, stopień doktora nauk dentystrycznych otrzymało jeszcze 8 lekarzy dentyistów, m.in. Lesław Wójciak, Maria Walczak-Myślińska oraz cenieni i znani wieloletni pracownicy dydaktyczni Oddziału Stomatologii: Maria Godlewska-Vetulani, Urszula Strzyżowska oraz Ludwik Kozłowski. W sumie w latach 1951–1952 doktoryzowało się 27 lekarzy dentyistów.

W 1953 r. w miejsce stopnia doktora faktycznie wprowadzono (na szczęście na krótko) stopień kandydata nauk. Stopień ten uzyskał lek. dent. Stefan Włoch po 3-letnim stażu naukowym w Stomatologicznym Instytucie Medycznym w Moskwie u sławnego prof. Kurlandzkiego zajmującego się problemem zgryzu urazowego.

Po odwilży w 1956 r. przywrócono w kraju stopień doktora, który automatycznie przyznano kandydatom nauk. Od 1952 r. upłynęło niemal 10 lat, zanim doszło do następnych przewodów doktorskich z dziedziny stomatologii.

CDN

dr. Rudolfa Sarrazina i prof. Leona Laknera. Doktor Rudolf Sarrazin, który w tym czasie był kierownikiem Katedry i Zakładu Dentystyki Zachowawczej i Protetyki Dentystrycznej, nie

miał wówczas jeszcze uprawnień, aby być promotorem. Formalnie więc sędował tę funkcję na prof. dr. Leona Laknera, który się na to zgodził – choć między obu panami istniał niestety